N. 1297.

CURRENDA VI.

A. D. 1864.

N. 623.

Vicissitudo in persona Parochi intercedere adeoq. rectificatio inventarii assummenda declaratur cum die Institutionis Canonicæ.

Notum est Ven. Clero, altissimam existere Decisionem, vigore cujus penes mutationem in persona Beneficiati demandata est C. R. Officio Ration. inventarii rectificatio juxta novissimas directivas, atque tunc abolendum additamentum e fundo relig. in expensas Ecclesiæ, devolvendaque defectus exinde exorti suppletio in parachionos. — Agebatur vero de eo, quis assumendus sit dies qua terminus, cum quo illa vicissitudo in persona Beneficiati intergressa fuisse censeatur, utrum videlicet cum die obitus aut egressus alius e beneficio, an cum die institutionis canonicæ ad beneficium....

Desuper nunc decidit Rescriptum Exc. C. R. Locumtenentialis Commissionis Cracov. de 7. Feb. 1864 pro die Institutionis, quod sequentibus inter alia exprimitur verbis:

„Nach den übereinstimmenden Äußerungen der lat. bischöflichen Consistorien in Przemyśl und Tarnow, hat nach der ganz richtigen Darlegung der Staatsbuchhaltung als Regel zu gelten, daß bei vorkommenden Eledigungen lat. Pfründen, der kanonische Institutionstag des neuen Pfarres, als Zeitpunkt des Wechsels in der Person des Benefiziaten anzunehmen und mit diesem Zeitpunkte, die Richtigstellung des Inventars nach den neuesten Direktiven, in Anwendung zu bringen ist.“

Hæc pro notitia et directione. Tarnoviæ die 18. Feb. 1864.

N. 740.

Syngraphæ ecclesiasticæ vel a Cassa Ecclesiæ vel a parochianis reintegrandæ.

Syngraphæ fundi publici, ad Ecclesiam spectantes, quandoque in alias cum numero summæ rotundo, e. g. 20. 50. 100. Rh. transformandæ, aut novæ quantis e $\frac{1}{3}$ parte Massæ post presbyteros ab intestato demortuos redundantibus in rotundo numero coemendæ veniunt, ast aliquot desunt Rhen. vel crucif. ut operatio exoptata in effectum deduci queat.

Quæstio, quis hunc defectum supplere teneatur, utrum Parochus loci, an cassa Ecclesiæ, vel parochiani?

Quæstionem hanc solvit Decretum Altum Excel. C. R. Locumtenentiæ Leopol. de 21. Feb. 1864. N. 4438. quod ita sonat:

„Bei der im Grunde des mit dem Erlaße vom 24. Februar 1861. Z. 69502 intimirten Dekrets des bestehenden h. k. k. Ministeriums für Kultes und Unterricht vom 22. Dzember 1860. Z. 18416. *) ausgesprochenen Trennung des Kirchen vom Pfründenvermögen, bilden die Kirchenobligationen, da deren Interessen zunächst zur Bestreitung der Kirchenauslagen zu verwenden sind, auch ein Eigenthum der Kirchen.

Anläßlich eines speziellen Falles wird dem hochwürdigen Konsistorium im Nachhange zu dem h. v. Erlasse vom 13. Februar 1861. Z. 6230. **) zur Darnachachtung in künftigen Fällen mitgetheilt, daß die zur Ausgleichung der Kapitalien von zu konvertirenden auf Kirchen leutenden Obligationen nöthigen baaren Aufzahlungsbeträge aus den Kirchenkassen, oder durch Umlage auf die Parochianen aufzubringen sind."

Juxta hujus tenorem Ven. Clerus in casibus obviis, quamprimum ab Exc. C. R. Provinciali Regimine ad comportandum hujus generis quantum provocatus fuerit, procedat oportet.

Antea, (hoc adhuc addendum esse consemus) ejusmodi integrationem, Rectores Ecclesiarum in genere et in fundationalibus tunc, quando hæredes aut propinqui completionem recusaverant, suppeditare tenebantur. Tarnoviæ die 10. Mart. 1864.

L. 920.

Temporalia beneficiorum infra congruam Administratoribus spiritualium ultro concredantur.. &c.

Hoc patet e sequenti Exc. C. R. Locumten. Commissionis Cracov. de 29. Feb. 1864. N. 5329. Rescripto, quod ita sonat:

„Im Nachhange zum h. Erlasse vom 7. l. M. Z. 1824 und mit Beziehung auf die Eingabe vom 17. Dezember 1863. Z. 3776 wird dem hochwürdigen bischöflichen Konsistorium in Betreff der daselbst ad b. wegen Behandlung der Pfarrtemporalien erledigter Pfründen ausgesprochenen ganz richtigen Ansicht eröffnet, das von der k. k. Staatsbuchhaltung und der Landesstelle ein gleicher Vorgang im Sinne der dießfalls bestehenden Vorschriften ohnehin immer beobachtet wird. Nur treten häufig Fälle ein, daß die k. k. Kreisbehörden die Einkommensverhältniße einer erledigten Pfründe nicht gehörig berücksichtigen, und solche Temporalien, deren Erträgnisse die Congrua nicht abwerfen, dem ohngeachtet verpachten, und umgekehrt solche Temporalien, welch ein gegen die Kongrua höheres Einkommen abwerfen, ohne weiters dem Administrator in partem salarii überlassen, was in seinem Endauslaufe Unordnung und Verwiklungen zur Folge hat, jedoch zu vermeiden wäre und leicht vermeiden werden kann, wenn in die Frage über den Inventurialertrag, dann ob, und welche Kongruaergänzung der Benefiziat bezog, pflichtgemäß eingegangen und hiernach vom Hochwürdigen bischöflichen

---

*) In Cur. VII. a. 1861. sub N. 776. **) In Cur. VI. 1681. sub N. 656.

Konsistorium der betreffenden k. k. Kreisbehörden vorkommenden Falls die entsprechende Eröffnung gemacht wird.

Hoc pro notitia cum observatione, ut Spiritualium Administrator si Inc. C. R. Officium Circulare tradere autumaret temporalia beneficii *supra congruam*, ea renuat, expetatque illa *infra Congruam*... provocando ad hanc Alti Normalis republicationem... ac hunc in modum obex inamœnæ ponetur confusioni.

Tarnoviæ 17. Mart. 1864.

N. 1091.

Contributio pro sublevandis viduis orphanisque post milites nunc in Dania sublatos aut ope collectionis aut paenumerationis opusculi: „Ruhmeshalle der österreichischen Armee" expetitur.

Præeunte Magnif. Dno Generali L. B. de Gablenz erigitur fundatio pro orphanis et viduis sustinendis eorum militum, qui in danico bello præsenti occubuerunt. Venerabilis Clerus provocatur, ut pia studia charitatis proximi sua accessione pro viribus promoveat, et obolum, cui libuerit et quantum potuerit, ad hanc institutionem conferat. Quod offeretur per DD. Decanos, destinationi suæ per Consistorium admovebitur.

Qui vero præferret, utilitatem trahere ex occasione hujus fundationis literariam, aperitur sub uno vulgari in libraria Dni Caroli Gorischek Viennæ (Stefansplatz, Zwettelhof) opusculum in 6. partibus (Lieferungen) unam qualibet hebdomade per 3. philuras erga 1 fl. 80 x. V. A. pro toto opere sub titulo: **Ruhmeshalle der österreichischen Armee**. Volksbuch von Ign. Kankoffer... de quo purus reditus offertur eundem in finem. Prænumeraturi vertant se vel ad proximam librariam, vel ad librariam Dni Caroli Gorischek.

Pro coronide adducimus passum allocutionis M. D. Generalis Gablenz ad milites occasione promotionis post pugnam in Dania, quæ citatur in charta publicationis ad Nos Vienna directa.

„Die im Kampfe Gefallenen sind den Ehrentod des Soldaten gestorben. Doch sind unter den Opfern, welche die vorige Woche forderte, viele Familienväter, die trauernde und dürftige Witwen und Waisen zurücklassen. Die Hinterbliebenen leben zerstreut in der Monarchie, sie haben keine Worte in ihrem Schmerze, sie haben nur Thränen. Deßhalb nehme ich sie an Kindesstatt an und will für sie sorgen. Viele Jahre sind es her, daß ich so wie heute, in Eis und Schnee stehend, das Glück hatte, mir das Theresienkreuz zu erwerben, mit dem ein jährlicher Fruchtgenuß von 600 Gulden verbunden ist. Heute bedauere ich zum ersten Male kein reicher Mann zu sein und nur diese meine Theresienkreuz Jahrespension zur Verfügung stellen zu können. Aber ich hoffe, mein Beispiel wird auch andere Herzen öffnen und besonders durch Unterstützung der Journale, die jedes gute Werk bereitwilligst unterstützen, wird auch für meine Adoptivkinder gesorgt werden."

Tarnoviæ 2. April. 1864.

L. 3667 z r. 1862.

O Missyi XX. Jezuitów w Syrii.

Z Kolonii otrzymaliśmy od Stowarzyszenia grobu ś. 4. zeszyt rocznika VI. r. 1862 pod tytułem: „das h. Land" który zajmujące zamyka wiadomości o ziemi ś. czyli o dziejach Patryarchatu Jeruzolimskiego. Z niego podajemy tu do wiadomości pismo X. Canutego, Superiora Missyi w Syryi Tow. Jezusowego, które, jak zawsze około kościoła katolickiego wielce zasłużone, to w najnowszych czasach około utrzymywania i rozkrzewienia tegoż w Syryi niezbite daje dowody swego poświęcenia się dla dusz zbawienia. Doniesienie to z Bejrutu 9. Lipca 1861 tak opiéwa:

„Mamy w Missyi syryjskiéj 8 domów: w *Bejrut*, w *Ghazir*, *Zahleh*, *Maallaka*, *Bikfaye*, *Sajda*, w *Deir el Kamar* i w *Batrun*, gdzie wyłącznie nasi missyonarze mieszkają, — daléj 3 inne domy, które założonym od nas zgromadzeniom Xawerianów, Mariamettów i najśw. Serca na mieszkanie służą.

Utrzymujemy téż inne mniejsze stacye, które missyonarzowi za punkt środkowy służą, z którego równiny na około odwidzają a gdzie swoje zwykłe znajdują schronienie. Takie mamy w *Baalbek*, *Duris*, *Saraain*, w *Saghbin*, w okolicy *Beschari* i inne.

I. Najpiérw chcę mówić o kolegium w *Ghazir*, które naszym największym jest zakładem w Syryi, bo do niego około 200 wychowańców przyjęliśmy: łacińskiego i unicko-greckiego obrządku, Maronitów, unickich Ormian, Syryjczyków, Chaldejczyków, z których znaczna część naukom kościelnym się poświęca, przeto języka łacińskiego, retoryki, filozofii, dogmatycznéj i moralnéj teologii, prawa kanonicznego, pisma św. historyi kościelnéj i świeckiéj i innych przedmiotów się uczy. 22. Ojców Soc. JESU znajduje się w tym zakładzie nieustannie zatrudnieni duchownem i świeckiem wychowaniem téj młodzieży, któréj znaczna część kosztem europejskich dobroczyńców się utrzymuje. Prócz członków naszego towarzystwa, którzy niezmordowanie około ich wychowania pracują, mamy w tym celu 10. nauczycieli tutejszo-krajowych a między niemi 5. kapłanów maronickich, którzy prócz zatrudnienia swego w wnętrzu kollegium prowadzeniem innéj szkoły, nie kollegialnéj zatrudniają się.

Dla wsparcia kollegium są jeszcze 10. sióstr Mariamettów, które szkołą za kollegialną dziewcząt zawiadują a w domu własnym inne usługi dla dobra zakładu wykonują, w niedziele zaś i uroczystości niewiastom okolicy nauki chrześcijańskiéj udzielają, do pobożnych uczynków, i do praktycznego życia religijnego skłaniają.

Prócz nieoszacowanego pożytku, który już wewnątrz zakładu wychowaniem tylu młodzi do życia religijnego i obywatelskiego osięga się, wykonywują się tu nieustannie wszystkie dzieła apostolskiego urzędu dla dobra dusz szczególnem zastósowaniem do oświaty i stanowiska osób.

Co do topograficznego położenia, *Ghazir* jest 5 godzin od Bejrutu oddalony a droga tam zawsze obok brzegu morskiego się ciągnie a tylko godzinę pod samym Ghazir prowadzi uciążliwa droga na górę. Miasteczko *Ghazir* jest głównem miejscem prowincyi

Kesruan, obecnie siedzibą Biskupa, który ma tytuł Heliopolskiego (Baalbek). Tu mieszka także według ostatniego podziału kraju Gubernator, od którego administracya prowincyi zawisła. W Ghazir znajdują się też 4 klasztory: wspomnione kollegium Jezuitów, klasztór kapucynów i 2 wschodnie klasztory: Maronitów i antońskich Ormian; a prócz 4 klasztornych kościołów są 2 parafialne obrządku maronickiego, a dusz około 4000. Są tu piękne fabryki i targowisko, dla których miasteczko z górami w styczność często przychodzi. Najgłówniejszym produktem krajowym jest jedwab. Na pagórku zbudowane jest nasze kollegium, z którego środka cała okolica oku się malowniczo przedstawia. Powietrze jest czyste a woda w obfitości.

II. **Bikfaye** jest znaczna wieś, na wysokiéj górze położona, na którą ze strony morza uciążliwą drogą 3 godzin się wdrapać trzeba. Ludność jéj składa się z Maronitów, unitów Greków i greckich Schismatyków, razem około 4000. Biskup tutaj rezydujący ma tytuł Biskupa *Cypru* dla Maronitów — a *Bejrutu* dla Greków. Są tu 2 klasztory maronickie i 5 kościołów parafialnych prócz klasztornych. Bikfaye była piérwszą siedzibą rządu górskiego w czasie Emira Bellama — z pięknym pałacem. Mieszkańcy zatrudniają się hodowaniem wina i jedwabników, oraz handlem na zewnątrz. Powietrze jest czyste, lecz wilgotne a woda w obfitości. Na tém miejscu mamy rezydencyą, z pięknym kościołem i częścią domu sierót. Z nią łączy się dom Xaweryanów, którzy pod jedną regułą złączeni 3 zwykłe śluby relgijnych zgromadzeń składają. Xaweryani są wyborem z młodzieży, którzy po nowicyacie w różnych wsiach górskich, także i w równinie jako katecheci i nauczyciele pracują. Jeden z naszych Ojców jest ich przełożnoym, duchownym przewodnikiem i nauczycielem w rzeczach religijnych, w których dokładnie ugruntowani być muszą, nim się ich na missye wyséła. Teraz znajduje się 20 w nowicyacie, o których najlepsze mamy nadzieje, że kiedyś katechezą i nauką szkolną dla zbawienia dusz pożytecznymi się staną. Noszą właściwą sobie suknię i utrzymują się z jałmużny, którą im z Europy dobroczyńcy, szczególnie „Tow. grobu św.“ doséłają.

Ten sam cel ma wytknięty instytut Mariamettek, które w jednéj kongregacyi żyjąc, teższame 3 zwykłe śluby czynią. Jest ich obecnie 40 a ich dom główny i nowicyat znajduje się w Bikfaye pod bezpośrednim kierunkiem naszych Ojców. Są w różnych wsiach rozprószone; takie znajdują się w Sajda pod kierunkiem sióstr św. Józefa, gdzie utrzymują szkołę, — a w St. Jean d' Acre i w Nazarecie pod kierunkiem zakonnic Nazaretu, gdzie dziéwczęta w dobrych obyczajach, w czytaniu, pisaniu i w robotach ręcznych ćwiczą. Te siostry żyją bardzo skromnie z tego, co im dobroczynność chrześcijan podaje.

Ich właściwy cel jest dobre wychowanie dziewcząt za pośrednictwem szkoły i Missyi.—W Bikfaye odprawiają szczególnie duchowni *ćwiczenia* Grzegórz XVI. téj rezydencyi nadał przywiléj rozgrzészania od wszystkich wypadków, chociażby były od różnych patriarchów, prymatów, biskupów lub od stolicy św. zatrzymane; jest to niejako nieustanny Jubileusz dla tych, którzy tam swe egzercycya odprawiają.

W Bikfaye mamy też kilka set sierót, które prócz dobrodziejstwa religijnego i obywatelskiego wychowania wszystko otrzymują, czego do życia potrzebują. Prócz Missyi i pełnienia św. urzędu w rezydencyi i okolicy, mamy w tym okręgu 7 szkół pod swoim kierunkiem i na barkach naszych ciężących a w nich około 800 uczniów.

III. Z Bikfaye przychodzimy do *Zahleh*, gdzieśmy przed wybuchem okropnych barbarzyństw Druzów, poduszczonych od Muzułmanów, wielki zakład posiadali. Wszystko zostało skradzione, zrabowane, zburzone, spalone, dom, szkoła, kościół, biblioteka i cokolwiek się tam znajdowało.

Ja miałem szczęście, iż mogłem uciéc, ale 5 naszych padło, od ręki dzikich Druzów zamordowani. Zahleh jest miastem całkiem chrześcijańskiém, liczącém około 8000 mieszkańców, najwięcéj Greków Unitów; leży między górami Libanonu i Antilibanonu w oddaleniu 12 godzin od Bejrutu; jest siedzibą katolickiego i szyzmatyckiego biskupa. Tu na nowo założyliśmy missyę a wszystkie szkoły, które w różnych dzielnicach miasta się znajdują, naszym kosztem utrzymują się i pod naszym kierunkiem. Liczymy tu około 1000 uczniów obojga płci z 8 nauczycielami.

IV. Nie daleko od Zahleh jest missya *Maallaka*, miasteczko prawie od samych chrześcijan zamieszkałe; mało tu tylko Turków i Metualisów. Tu jest siedziba tureckiego gubernatora dla równiny. Maallaka leży u stóp Libanonu, naprzeciw Antilibanonu. Tu mieszkający chrześcianie są Maronitami, unickimi i szyzmatyckimi Grekami, którzy jednak wszyscy swoich synów do naszych szkół posełają a ich liczba około 500 pod 4. nauczycielami. Tu także nasz dom i kościół został zrabowany i spalony. Teraz nowy tu budynek stawiamy, obejmujący także część zakładu sierót. Ta rezydencya jest miejscem środkowém całéj naszéj missyi dla równiny, gdzie w 30 wsiach i tyleż szkołach działamy. Owa równina rozszerza się od Ras-Baalbek aż do Sajdy na 4dniową podróż.

Na téj wielkiéj równinie mamy gdzieniegdzie chałupki, które missyonarzowi na spoczynek służą.

Z Maallaka rozszerzamy Missyę aż do *Damaszku*; jako téż do prowincyi *Hauran* staréj rzymskiéj Auranitis, *Homs*, *Nebk* i t. d., aby Syryjczyków i unickich Greków cywilizować.

W Maallaka jest także dom dla założonych od O. Riccadonna sióstr najśw. serca, których duchownym przełożonym sam dotychczas jest. Liczy cztérdziestu kilku zakonnic, które na obszernéj równinie rozprószone dziéwczęta wychowują. Niektóre z nich są w Galilei. Czynią zwykłe 3 śluby z przyżeczeniem działania missionarskiego w tym kraju.

V. Zwracając się ku okolicznem górom, znajdujemy *Deir el kamar*, także prawie całkiem chrześcijańskie miasto, które jednak ze wszech stron Druzami jest otoczone, między któremi jednak także chrześcijanie mieszkają. Podczas rzezi całe to miasto od Druzów i Mozułmanów zostało spalone i zrabowane; najstraszliwsze okrucieństwa tu wykonywali i

wszystkich mężczyzn wymordowali, między tymi jednego z naszych braci i nauczyciela. Ó. Missionarz znalazł środki do ratowania się ucieczką od śmierci. Gdy porządek w Libanon na nowo zaprowadzony został, wysłaliśmy tam jednego Ojca, przez którego energiczne wystąpienie tamtejsza rozprószona chrześcijańska gmina znowu się skupiła. Teraz mamy w Deir el kamar 3 piękne szkoły dla dziéwcząt i chłopców, razem około 300 uczniów liczące. W okolicy Deir el kamar mamy 12 szkół w różnych od Druzów i chrześcijan zamieszkałych miejscach, a teraz zamyślamy tam kupić dom dla naszéj rezydencyi.

VI. Missya, którą w mieście *Sajda* mamy, jest środkowym punktem dla missy w równiny i w góry, które aż do granic Tym sięgają, gdzie prócz wykonywania apostolskiego urzędu mamy od nas założone i pod naszym kierunkiem zostające szkoły. W mieście zawiadujemy domem osiéroconych dziéwcząt, domem wychowawczém sióstr św. Józefa, szpital i licznie uczęszczane szkoły. Z rezydencyą w Sajda połączona jest stacya w Tyrze, tém niegdyś sławném mieście, które nam jako miejsce środkowe zbawiennych missyi na wielkim obszarze między Syryą i Palestyną służy. Tam znajdują się wiele od Xaweryanów prowadzone szkoły, tém potrzebniejsze, gdyż wszystkie te okolice włącznie z Sajdą od Anglikanów nawiédzone bywają, którzy z największym zapałem za pomocą pieniędzy ludność od wiary katolickiéj odrywać usiłują.

Teraz jednak mamy nadzieję w Bogu, że niektóre szyzmatyckie wsie do katolicyzmu powrócą.

VII. Na północnym Libanononie mamy missye w *Gebail*, starym *Biblos* i stacyę w *Batrun*, małém chrześcijańskiém mieście przy brzegu morza, które missyom w wielu wsiach okolicznych szerokie otwiéra pole.

VIII. Nakoniec w *Bejrucie*, które obecnie najważniejszém jest miastem w Syryi, jest nasza rezydencya tém potrzebniejsza, gdyż tam prócz oświęcenia licznych chrześcian, jeszcze przeciw różnym sektom i błędom występywać trzeba.

Przeto otworzyliśmy tutaj 9 szkół, nader uczęszczanych, dom siérót, który z kunsztmistrzami i rzemieślnikami 200 osób mieści, — i drukarnię, aby przeciw owéj Szyzmatyków i Protestantów działać. W całéj téż okolicy Bejrutu, w różnych wsiach zawiadujemy urzędem apostolskim na pożytek dusz i większą chwałę Bożą.

W 3 pięknych maryackich kongregacyach, któreśmy tu założyli, piérwsi panowie i kupcy miasta zapisani, rokują nam owoce najpiękniejsze duchowne. Napływ ludu do naszego kościoła w Bejrucie jest tak nadzwyczajny, iż w niedziele i święta ludzi objąć nie może, chociaż się wtedy kilka razy wypróżnia i znów napełnia. A że ten kościół wilgotny i niski, ja (Canuti) w Boską pomoc i pobożność wiernych ufny, uczułem mocny popęd serca większy i stósowniejszy zbudować i już biorę się do dzieła i zakładam fundamenta z pewną ufnością, że P. Bóg dzieła swego nie opuści, gdyż tu idzie o Jego chwałę, szczególnie, gdy tu w Bejrucie wspaniałe i przepyszne są kościoły kacerzów, szyzmatyków, Rossyan i

Protestantów. Ta myśl dodaje mi odwagi i nadzieję w Boską Opatrzność pokrzepia, że gorliwi bracia nasi w Europie zapowiedziane przezemnie dzieło ku jego ukończeniu wesprzeć raczą. Tento jest krótki obraz dzieł missyi naszéj, około któréj stowarzyszenie grobu ś. tyle zasług położyło, iż wsparciem swojém do jéj postępu się przyczyniło, na wielki pożytek dusz ad majorem Dei gloriam."

Z tego opisu Szan. Duchowieństwo wyciągnie pomyślny wniosek, ileż to błogosławieństw spływa na owe ludy z naszego zasiłku pieniężnego na rzecz grobu Pańskiego i ziemi ś.

Niechże to będzie dzielną zachętą do ofiar dalszych.

Tarnów 4. List. 1862.

L. 37

Etyka Dra Martina przez J. K. Dra Soleckiego przetłomaczona do nabywania.

Nauka moralna wzmiankowana, dla 7. klassy Gymn. przepisana, przetłomaczona została przez wspomnionego Profesora St. Zak. w Uniwers. Lwow. Obejmuje 20 arkuszy i kosztuje 1 złr. 40 cent.

Lubo tak Autor jak i Tłomacz przy téj pracy głownie młodzież szkolną miał na oku, zasługuje wszelako dla znakomitych swych zalet, aby się znajdowała także w ręku ludzi dojrzalszych a osobliwie kapłanów, którym pod wielu względami może bardzo bydź pomocną. Dla tego i że uzyskała aprobatę Metropolitalną; nie wahamy się ją polecić Wieleb. Duchowieństwu.

Miłośnicy literatury duchownéj i t. d. pospieszą z zamówieniem do najbliższéj księgarni.

Tarnów 7. Sty. 1864.

N. 1311, 1354.

Piis ad aram suffragiis commendatur:

Anima Perill. ac A. R. Stanislai Kostka Mroczkiewicz parochi Chełmensis, Decani forane et Inspectoris Scholarum per decanatum Bochniaensem zelosissimi, cruce aurea cum corona c. r. Austriaci Ordinis Francisci Josephi pro meritis insigniti, 64 annorum aetatis, 40 sacerdotii, sacramentis moribundorum provisi, die 19. Aprilis vespere inflammatione pulmonum posti, horam 7. demortui, nulla suae substantiae facta dispositione; item A. Ri Gaspari Górka Curati Rzegocinen. 61. a. ætat. et 37. an. sacer. die 24 Apr. a. c. rite quoque provisi, sodalium pro quibus consodales precum per unum Missæ sacrificium litare sunt obligati.

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae die 21. April. 1864.

Josephus Alojsius,
Episcopus Tarnoviensis.

JOANNES FIGWER, Cancellarius prov.

Tarnoviae & Jasło. Typis Anastasii Rusinowski, 1864.